Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok VI | ŁÓDŹ PIĄTEK, 18-GO MAJA 1928 ROKU. | CENA NUMERU 20 GROSZY. | Nr. 137

Pożegnanie b. wojewody Bnińskiego.

Bankiet w hotelu „Bazar".

Poznań, 17 maja. (Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś wieczorem odbył się w hotelu Bazar bankiet na cześć ustępującego wojewody p. Bnińskiego.

Bankiet wydany został przez specjalny komitet z J. E. prymasem Hlondem na czele. W bankiecie wziął udział przedstawiciele władz, wojskowości, samorządu duchowieństwa, społeczeństwa i sfer naukowych.

Po szeregu przemówień odpowiedział w serdecznych słowach wojewoda Bniński podkreślając, iż zawsze pracował z myślą dla dobra Rzplitej. Przemówienie swe zakończył woj. Bniński okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzplitej, p. Prezydenta i J. E. ks. prymasa.

Bankiet na cześć Paderewskiego.

w Nowym Jorku.

New York, 17 maja. (Polska Agencja Telegraficzna)

We środę odbył się w hotelu „Commodore" wielki bankiet na 2 tysiące osób, urządzony na cześć Paderewskiego przez fundację kościuszkowską.

Bankiet ten zgromadził szereg wybitnych osobistości. Prezyd. Coolidge, Hoover, gubernator Smith i burmistrz N. Jorku nadesłali depesze.

Paderewskiemu wręczono album z wyrazami hołdu. Paderewski wygłosił dłuższe przemówienie, wyrażając hołd pamięci Wilsona i wdzięczność dla Hoovera oraz gloryfikując demokratycznego ducha Ameryki, która stanęła w obronie polskiej sprawy.

Rokowania czesko-sowieckie

w sprawie ekonomicznego modus vivendi.

Praga, 17 maja. (Polska Agencja Telegraficzna)

„Tribuna" dowiaduje się, jakoby pomiędzy Czechosłowacją a Rosją sowiecką doszło do porozumienia w sprawie rokowań co do ekonomicznego modus vivendi.

Konferencja małej ententy

zajmie się sprawą traktatu w Trianon.

Paryż, 17 maja. (Polska Agencja Telegraficzna)

„Petit Parisien" podkreśla wagę, jaką będzie miała konferencja małej ententy z tego powodu, iż zajmie się ona sprawą kontrabandy wojennej wykrytej w St. Gothard, która to sprawa znajduje się na porządku dziennym najbliższej sesji rady Ligi narodów.

Konferencja małej ententy poświęci również uwagę znamiennej akcji dyplomatycznej rządu włoskiego na rzecz rewizji traktatu w Trianon.

Dziennik podkreśla z naciskiem konieczność bronienia państw małej ententy i tem samem pokoju w Europie środkowej, zwłaszcza, iż takie fakty, jak przyjazd syna lorda Rothermeera do Budapesztu każą przewidywać ponowne ożywienie tendencji rewizjonistycznych.

Rykow ciężko chory.

SOWIECKI KOMISARZ WYJEDZIE DO FRANCJI NA KURACJĘ.

Moskwa, 16 maja.

Stan zdrowia prezesa „Sownarkomu" Rykowa, uległ dalszemu pogorszeniu. Gorączka waha się stale na wysokości od 38,4 do 39 stopni.

Lekarze zalecają Rykowowi natychmiastowy wyjazd do miejscowości południowej Francji, choćby to jednak nie nastąpiło, Rykow nie będzie mógł jeszcze przez szereg tygodni oddać się pracy.

Katastrofalny pożar na Bałutach.

Spłonęła doszczętnie stolarnia Hermana Konrada.

Dramatyczne sceny na miejscu pożaru.—W bieliźnie po przez płomienie.—Ofiarna akcja straży.—Męty społeczne żerują.—Aresztowania.

Onegdaj o godzinie 2 w nocy, kiedy dzielnica bałucka pogrążona była już w głębokim śnie, policja zaalarmowana została pożarem, który wybuchł w domu przy ulicy Zgierskiej 74 w stolarni mechanicznej Hermana Konrada.

Pierwszy i trzeci komisarjaty policji zawezwały niezwłocznie straż ogniową. Na miejsce wyjechało 6 oddziałów. Pożar przybrał odrazu groźne rozmiary.

Mieszkańcy, małych drewnianych domków granicznych z płonącym gmachem, **w przerażeniu zrywali się ze snu i zostawiając swój dobytek, ratowali się ucieczką na wąskie ulice. Wybiegali w bieliźnie z dziećmi na rękach.**

Wkrótce płomienie zaczęły ogarniać drewniane domki. **Panika wśród nieszczęsnych ludzi osiągnęła swój punkt kulminacyjny.** Zanosiło się bowiem na to, że ludzie ci, pozostaną bez dachu nad głową. Zapobiegła jednakże temu energiczna, pełna poświęcenia akcja straży ogniowej, która podzieliła się na 2 grupy. Jedna z nich prowadziła akcję z ul. Zgierskiej, druga z ul. Fajfra. **O ratowaniu stolarni mechanicznej nie było mowy** ze względu na wielką ilość nagromadzonych w niej łatwopalnych materjałów w postaci drzewa, pokostu, i spirytusu denaturowego. Wszystkie wysiłki skierowane były w kierunku niedopuszczenia ognia do drewnianych domków robotniczych.

Akcja była **niezmiernie utrudniona,** przedewszystkiem ze względu na wąskość ulic, w których autowozy strażackie nie mogły się poruszać swobodnie, a następnie z powodu **katastrofalnego wprost braku wody, którą musiano sprowadzać z fabryki Poznańskiego z ul. Ogrodowej i z fabryki Kajzerbrechta z ul. Zgierskiej.**

W krótkim czasie po wybuchu pożaru na miejsce przybył komendant dr. Grohman, który objął kierownictwo akcji ratowniczej.

Strażacy okazali brawurową odwagę w walce z żywiołem, ratując dobytek ubogiej ludności.

W czasie akcji **odnieśli ciężkie poparzenia dwaj strażacy, a mianowicie zastępca sterżanta I oddziału, Otto Job i topornik II oddziału Juljusz Kelm.** Pomocy udzielił im obecny na miejscu felczer karetki sanitarnej straży ogniowej.

Groźny pożar, który zmusił mieszkańców domostw okolicznych do opuszczenia mieszkań **zwabił męty bałuckie, które przystąpiły do rabunku i kradzieży.** Z błyskawiczną szybkością znikały z opuszczonych mieszkań pościel, odzież i inne przedmioty. Kres tej hulance złodziejskiej położyło, przybycie silnych oddziałów policji pieszej i konnej, **niektórych rzezimieszków chwytano na gorącym uczynku i aresztowano.**

Na miejsce pożaru przybyli również pp. nadkomisarz Izydorczyk, naczelnik urzędu śledczego Weyer i kierownik I brygady śledczej Kimek.

O godz. 4 nad ranem pożar został zlikwidowany. Stolarnia spłonęła doszczętnie. Straty wynoszą około 400.000 zł. Przyczyny strasznego pożaru narazie nie ustalono. (p).

Walki w Chinach trwają.

Japonja nie dopuści do wojny domowej w Mandżurji.

Londyn, 17 maja. (Polska Agencja Telegraficzna).

Reuter. Według depesz, jakie nadeszły do Tokio, w Tsi-Nan-Fu w dalszym ciągu odbywają się rozruchy i walki, połączone z plądrowaniem mienia prywatnego.

Wczoraj wieczorem **ograbionych zostało około 100 sklepów.** Władze chińskie i japońskie naradzają się obecnie nad środkami, któreby położyły kres takiemu stanowi rzeczy.

Według dalszych doniesień z Tokio, rząd japoński powziął w dniu wczorajszym decyzję rozpoczęcia natychmiast energicznej akcji w celu niedopuszczenia do tego, aby wojna domowa w Chinach przeniosła się na terytorjum Mandżurji. W związku z tem rząd japoński projektuje wysłanie do Mandżurji wojsk japońskich z Korei, o ile okazałaby się tego potrzeba.

Równocześnie miałaby być ogłoszona nota skierowana do mocarstw, wyjaśniająca pobudki i cele akcji japońskiej. Szybkie posuwanie się południowo-chińskich wojsk generała Fen-Ju-Hsianga jest przypisywane przedewszystkiem obecności wśród tych wojsk 4-ch pułków mongolskich, wyćwiczonych przez oficerów sowieckich i znajdujących się pod dowództwem dwuch rosjan, którym towarzyszą emisarjusze sowieccy.

Rozwiązanie zw. młodzieży rosyjskiej

za szkodliwą działalność dla państwa polskiego.

Z Warszawy donoszą:

Komisarjat rządu m. Warszawy zawiesił wczoraj działalność zarządu głównego oraz oddziału warszawskiego związku młodzieży rosyjskiej (Objedinienja Ruskoj Molodioży).

Zawieszenie działalności nastąpiło w związku z dochodzeniem w sprawie zamachu na prezesa misji handlowej Z. S. S. R., Lizarewa. Okazało się bowiem, iż niektórzy członkowie organizacji działali szkodliwie dla państwa polskiego.

Wczoraj specjalnie delegowany z urzędu śledczego oficer policji opieczętował archiwa zarządu głównego i oddziału warszawskiego.

Poza likwidacją związku w Warszawie, komisarz rządu występuje do ministra spraw wewnętrznych z wnioskiem o zupełne rozwiązanie organizacji na terenie całej Polski.

Okazało się bowiem, iż obaj sprawcy zamachów na przedstawicieli sowietów w Warszawie, Kowerda i Wojciechowski, byli ideowo i organizacyjnie związani ze związkiem młodzieży rosyjskiej.

Artysta filmowy--szpiegiem.

Józef Runicz, b. szef czerezwyczajki aresztowany za szpiegostwo na szkodę Polski.

Z Warszawy donoszą:

Władze policyjne aresztowały niezwykłego szpiega, pozostającego na usługach jednego z państw ościennych.

Dnia 7 maja b. r. przyjechał do Warszawy i zamieszkał w hotelu Bristol rosyjski aktor i reżyser filmowy Józef Runicz.

W kilka dni po przyjeździe Runicza do Warszawy jeden z funkcjonarjuszów policji politycznej, który w czasie rewolucji przebywał w Rosji, **rozpoznał w nim b. szefa czerezwyczajki bolszewickiej w Odesie.**

Runicz, spostrzegłszy w hollu hotelu Bristol, że jest śledzony i że wywiadowca stąpa mu po nogach, wyszedł z hotelu, pojechał taksówką na dworzec Główny, a stamtąd najbliższym pociągiem do Równego.

Na telefoniczne zarządzenie. Runicza aresztowano na dworcu w Równem, niezwłocznie po przybyciu pociągu warszawskiego i odstawiono natychmiast pod silną eskortą do Warszawy.

Władze bezpieczeństwa zarządziły kontrfrontacje Runicza z osobami, które przebywały w Rosji sowieckiej.

Konfrontowane osoby rozpoznały w nim szefa czerezwyczajki w Odesie.

Józef Runicz, 40-letni **aktor i reżyser filmowy wsławił się w swoim czasie, jako genjalny wykonawca bohaterskich ról w przedwojennych filmach rosyjskich, w których występował wraz ze słynną Wierą Chołodna.**

Po przewrocie bolszewickim chodziły w Odesie słuchy, że **otrucia Wiery Chołodnej dokonał właśnie b. jej kochanek Józef Runicz.**

Przed niedawnym czasem Runicz przybył do Polski za paszportem serbskim i osiadł w Równem.

Tutaj dla pozorów występował w drugorzędnym teatrzyku, lecz faktycznie **rozwinął niebezpieczną działalność szpiegowską na szkodę państwa polskiego.**

Min. Składkowski w Ciechocinku.

Ciechocinek, 17 maja.

Dzisiaj w południe przybył tu ze sekretarzem swym min. spr. wewn. gen. Składkowskim.

Dygnitarze sowieccy

FAŁSZERZAMI i OSZUSTAMI.

Moskwa, 16 maja.

Jak donoszą ze Smoleńska, cały personel tamtejszego wywiadu kryminalnego został w komplecie usunięty ze stanowisk i osadzony w więzieniu.

Personel tego urzędu, w liczbie 20 osób, dopuścił się szeregu fałszerstw, oszustw oraz aktów korupcji.

Wszyscy aresztowani zostali bezzwłocznie przewiezieni do Moskwy. Niektórym z pośród nich grozi kara śmierci.

Interwencji Ligi narodów

w sporze japońsko-chińskim domaga się rząd Chin południowych.

Genewa, 16 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Sekretarjat generalny Ligi Narodów otrzymał w ostatnich dniach od nacjonalistycznego rządu chińskiego następujący telegram, który podał do wiadomości rządów wszystkich państw, będących członkami Ligi Narodów.

Nankin, 10 maja. — W mieniu rządu nacjanalistycznego republiki chińskiej mam zaszczyt w charakterze prezesa rządu zwrócić pańską uwagę na poważną sytuację, wytworzoną z powodu wysyłki do prowincji chińskiej Szantung znacznej ilości wojsk japońskich, jak również z powodu wrogich kroków, podjętych na terenie tej prowincji, co stanowi działania wojenne przeciwko Chinom.

W dn. 3 maja wojska japońskie strzelały w stolicy Szantungu — Tsinanie do żołnierzy chińskich oraz chińskich osób cywilnych, bez żadnej prowokacji ze strony tych ostatnich. Dalej wzmiankowane wojska bombardowały sąsiednie dzielnice, przyczem zgórą tysiąc osób odniosło rany, bądź zginęło. Potworniejszym jeszcze jest fakt, że jeden z oddziałów wojsk japońskich wtargnął do biur naszego lokalnego komisarza ministerstwa spraw zagranicznych w Tsinanie, zaaresztował go,

poczem obciąwszy mu uszy i nos, rozstrzelał go na miejscu wraz z trzema członkami jego personelu.

6-go maja wojskowe władze japońskie, znajdujące się w Tsinanie, wysłały do naszego naczelnego dowódcy notę, zawierającą niemożliwe do wykonania żądań, a dając mu 12 godzin czasu na przesłanie odpowiedzi. Nie czakając na naszą odpowiedź, wojska japońskie wznowiły wrogie kroki w sposób bardziej intensywny i nie zaprzestały ich do chwili wysłania niniejszego telegramu.

Ponadto japończycy wysyłają na terytorja chińskie nowe wojska lądowe i morskie. Jednakże nasze władze cywilne i wojskowe przez cały ten czas działały z największym umiarkowaniem, zgodnie z rozkazami, wydanemi przez rząd.

Ośmielam się niniejszem zwrócić pańską uwagę na fakt, że integralność terytorjalna i niezależność polityczna Chin zostaje w sposób brutalny pogwałcona oraz że pokój między narodami jest zagrożony z powodu aktu agresji, dokonanego przez Japonję. Zwracam się do pana z prośbą, ażeby zgodnie z § 2 art. 11 paktu Ligi Narodów, zwołał w trybie przyśpieszonym radę Ligi Narodów. Domagam się usilnie, ażeby Liga Narodów wezwała Japonję do zaprzestania wrogich działań oraz natychmiastowego wycofania wojsk japońskich z Szantungu.

Co do ostatecznego uregulowania całokształtu sprawy, rząd nacjonalistyczny, przekonany całkowicie o słuszności swej sprawy, gotów jest zgodzić się na każde jej załatwienie, idące w kierunku czy to międzynarodowej ankiety, czy też arbitrażu.

(Podpisany) Tan Yekai.

Oszust naciągnął kupców holenderskich

na 3 miljony florenów i zbiedł do Polski.

Z Warszawy donoszą:

Holenderskie władze śledcze rozpisały listy gończe za 32-letnim Moszkiem Liebermanem, znanym międzynarodowym hochsztaplerem i oszustem.

Lieberman, przebywając w Amsterdamie, podawał się za kupca i zdołał zyskać zaufanie holenderskich sfer handlowych. W odpowiedniej chwili oszust ulotnił się, narażając kupców amsterdamskich **na 3.000.000 florenów straty.**

Z Holandji Lieberman pojechał na Łotwę, gdzie nadal prowadził swe oszukańcze afery. Ostatnio przebywał on w Rydze, gdzie „naciągnął" wielu kupców i przemysłowców na znaczne sumy.

Gdy afera wykryła się i policja łotewska deptać mu zaczęła po piętach, Lieberman **zbiegł do Polski, gdzie dotychczas ukrywa się.** Władze śledcze prowadzą energiczne poszukiwania.

Ameryka południowa

wstrząśnięta podziemnemi kataklizmami.

Guayaquil, 16 maja.

Trzęsienie ziemi, którego ognisko leży zapewne w Peru, odczuto w całej prawie Ameryce południowej.

Silne dwuminutowe trzesienie nawiedziło miasta Guayaquil w Ekwadorze. Cały szereg domów uległ zupełnemu zniszczeniu, wiele budynków zarysowało się i grozi zawaleniem. Ofiar w ludziach dotychczas nie stwierdzono.

Poza tem ucierpało szczególnie miasto Yaguachi, gdzie poważne uszkodzenia odniósł kościół miejscowy.

Lima, 16 maja.

Z Chachaoya w Peru nadchodzą dalsze szczegóły o katastrofie trzęsienia ziemi.

Dotychczas stwierdzono śmierć dwu osób. Wszystkie budynki w mieście są zniszczone, lub poważnie uszkodzone i grożą zawaleniem.

Wstrząsowi nie oparła sie nawet potężna katedra, która w wielu miejscach silnie się zarysowała.

Ludność obozuje pod gołem niebem.

—:—

Moskwa, 16 maja.

Na Kamczatce dało się odczuć silne trzęsienie ziemi, połączone z wybuchami gazów i innemi objawami wulkanicznemi. Wydobywające się gazy wytruły ryby w kilku jeziorach.

O wstrząsach podziemnych komunikują również z przylądka Czukockiego.

Nocne tramwaje.

Nowy rozkład jazdy.

Jak komunikuje nam dyrekcja K. E. Ł. wprowadzony został następujący rozkład jazdy pociągów nocnych t. j. kursujących od godz. 22 m. 30 do godz. 6 m. 30.

Linja A d ogodziny 3 m. 30 kursuje od Rynku Bałuckiego do Placu Reymonta, od godz. 3. m. 30 zaś od Rynku Bałuckiego do Chojen, przyczem odjazd z Bałuckiego Rynku następuje o godz. 22 m. 30, 22 m. 40 i t. d. co 10 minut, następnie o godzinie 3.m. 40 i t. d. co 10 minut.

Przyjazd pociągów na róg Piotrkowskiej i Narutowicza następuje o godz. 22 m. 39, 22. m. 49 i t. d. co 10 minut

Przyjazd na róg Piotrkowskiej i Głównej, o godz. 22. m. 46, 22 m. 56 i t. d. co 10 minut.

Przyjazd na Plac Reymonta o godzinie 22 m. 53, 23 m. 03 i t. d. co 10 minut.

Przyjazd na Chojny o godzinie 3 m. 58, 4. m. 08 i t. d. co 10 minut.

Odjazd z Chojen następuje co 10 minut od godz. 4 rano.

Odjazd z Placu Reymonta od godziny 22 m. 55 do godziny 3 m. 55 co 10 minut.

Przyjazd na Bałucki Rynek—od godziny 23 m. 18 do godziny 4 m. 38 co 10 minut.

Linja B.—Odjazd z Bałuckiego Rynku na ul. Konstytucyjną w Widzewie od godziny 22 m. 23 do godz. 6 m. 30 co 29 minut. Odjazd z ul. Kostytucyjnej—o gogodz. 22 m. 54 co 20 minut, przyjazd na Bałucki Rynek o godz. 23 m. 21, 23 m. 50 i t. d. co 29 minut.

Rozkład jazdy linji kursujący między dworcem fabrycznym a kaliskim dostosowany jest ściśle do pociągów kolejowych. (p).

Aresztowani emigranci

proszą o zwolnienie z aresztu lub zniżenie kaucji.

Emigranci rosyjscy, aresztowani w liczbie trzynastu pod zarzutem współuudziału z Jerzym Wojciechowskim w zamachu na radcę handlowego Z. S. S. R. p. Lizarewa, zwrócili się za pośrednictwem swego obrońcy adw. Nowodworskiego, do sądu okręgowego z prośbą o zmianę środka zapobiegawczego.

Jak wiadomo sędzia śledczy, Wituński zastosował względem trzech oskarżonych areszt bezwzględny, względem zaś pozostałych kaucję w wysokości 10 tysięcy złotych, której to sumy nikt z aresztowanych nie wniósł.

E. MEMBER.

Mądra ciotka.

Ciotka Emilja jest dziwną niewiastą: ma już pięćdziesiąt pięć lat, jest wdową, nie ma dzieci i od śmierci wuja, a więc od dziesięciu lat mieszka w hotelu, w którym czuje się bardzo dobrze. Początkowo uważaliśmy ją za ciotkę, po której można się spodziewać spadku, i dlatego odnosiliśmy się do niej z pełnym szacunkiem. Ale ciotka sama otworzyła nam niedawno oczy. Zaprosiła na obiad do siebie całą rodzinę i przy stole wygłosiła wielkie przemówienie. Między innemi powiedziała również, że prawdopodobnie zebrani przy stole członkowie rodziny niecierpliwią się bardzo, aby dowiedzieć się czegoś o jej testamencie.

Ponieważ ona czuje się narazie świetnie, a pozatem nie chce dłużej wystawiać na próbę cierpliwości rodziny, przeto pozwala sobie skorzystać z okazji i przeczytać zebranym odpis testamentu, spisanego wczoraj u notarjusza.

Ciotka przeczytała testament, z którego wynikało, że cała rodzina po jej śmierci nie otrzyma ani grosza. Cały majątek przeznaczyła na cele filantropijne. Tylko jeden z kuzynów, bogaty Torrings wielki fabrykant gumy, po śmierci ciotki miał otrzymać miesięczną rentę w wysokości 60 guldenów. Ciotka rzekła, mrużąc przytem znacząco oczy:

— Mam wrażenie, że kiedyś będziesz jeszcze potrzebował wsparcia. Jesteś na zbyt bogaty i nazbyt szczęśliwy.

Torrings podniósł się natychmiast, opuścił pokój bez pożegnania i odjechał w swej luksusowej limuzynie. My wszyscy — to znaczy reszta gości — pozostaliśmy do końca, jakkolwiek po przemowie ciotki wytworzył się bardzo ciężki nastrój.

A po tym obiedzie nikt już z rodziny nie miał potrzeby do niej przychodzić.

Tylko ja jeden odwiedzałem ją od czasu do czasu. Przyzwyczaiłem się wkrótce do tej myśli, że na ciotce Emilji nic nie zarobię, lecz mimo to składałem jej wizyty, gdyż bawiła mnie jej oryginalność.

Jedną z takich wizyt złożyłem jej właśnie przed kilku dniami. W godzinach wieczornych udałem się do hotelu, w którym mieszkała od tylu lat ku swemu własnemu zadowoleniu.

Portjer ukłonił mi się z szacunkiem, lift — boy zawiózł mnie windą na drugie piętro, gdzie ciotka Emilja zajmowała śliczny pokój, komfortowo urządzony, zastawiony jej własnemi meblami. Zbliżyłem się do drzwi, które w tej samej chwili otworzyły się i z pokoju ciotki wyszedł kelner, obsługujący ją od wielu lat, trzymając w ręku tacę, pełną łupin, talerzy i szklanek. Kelner znał mnie również z moich częstych odwiedzin, przywitał mnie więc z szacunkiem, a gdy go wypytałem, czy ciotka ma gości, odparł szeptem:

— Niema gości, a jednak jest wielkie przyjęcie. Niech pan wejdzie.

I otworzył przede mną szeroko drzwi.

Wszedłem do pokoju i rzeczywiście ujrzałem ciotkę Emilję w uroczystej sukni siedzącą przy stole, na którym paliły się świece, i stały kosze z kwiatami. Ciotka wyglądała imponująco w czarnej, jedwabnej sukni, a siwe włosy troskliwie ufryzowane nadawały jej twarzy bardzo wiele świeżości i uroku. Zmieszała mnie troszkę ta samotna uroczystość, ale ciotka Emilja rzekła serdecznie:

— Chodź, kochany chłopcze, chodź bliżej i siadaj przy stole. Zastajesz mnie właśnie przy kolacji. Wypij ze mną szklaneczkę szampana.

To mówiąc, nalała mi do szklanki szampana z flaszki, stojącej w wiadrze z lodem. Rozejrzałem się dokoła: wszędzie stały kosze z kwiatami. Na stole — czerwone wino, białe wino, burgund, ponadto kolacja conajmniej z ośmiu dań.

Byłem już skłonny przypuszczać, że ciotka dostała pomieszania zmysłów, ale gdy spojrzała na mnie swemi mądremi oczyma, zrozumiałem, że w tej chwili wyglądam chyba głupiej niż ona.

— Ciotko... — burknąłem — Cóż to za uroczystość?..

— Kawa i likiery — rzekła ciotka do kelnera który wszedł do pokoju po dalsze rozkazy, a gdy kelner znikł za drzwiami odpowiedziała na me pytanie: — Obchodzę dzisiaj me srebrne wesele!

Nie wiedziałem co począć — śmiać się, czy płakać? Więc poto sprowadziła sobie kosze z kwiatami, wina i szampan, poto ubrała się tak uroczyście i zamówiła tak sutą kolację — by samotnie obchodzić swe srebrne wesele?

A gdy trąciliśmy się cienkiemi, kryształowemi kieliszkami, nie mogłem już dłużej wytrzymać i zapytałem:

— Ależ, ciociu, twoje srebrne wesele... przecież wujek nie żyje już od dziesięciu lat...

— Słusznie, mój chłopcze — odparła ciotka Emilja poważnym głosem — Ale możesz być pewny, że gdyby żył, nie obchodziłabym tego święta tak uroczyście...

Tłum. B. F.



MAJ
18
Piątek

Dziś: Feliksa Kapuc. M.
Jutro: Piotra, Celestyna

Wschód słońca o g. 3.39
Zachód słońca o g. 7.24
Wschód ks. o g. 3.17
Zachód ks. o g. 6.02
Długość dnia: 15.45
Przybyło dnia: 7.35

Pobór.

Kto ma się zgłosić jutro?

Jutro, w sobotę, w kolejnym dniu poboru winni stawić się przed komisję poborową Nr. 1 (Pomorska 18) poborowi rocznika 1907 zamieszkali w obrębie 3 komisarjatu policji o nazwiskach na litery P do Prą.

Przed komisję poborową Nr. 2 przy ul. Ogrodowej 34 winni stawić się mężczyźni rocznika 1907 zamieszkali w obrębie 4 komisarjatu policji o nazwiskach na litery U, W, Z, Ż.

Przed komisję poborową Nr. 3 (Zakątna 82) winni stawić się mężczyźni rocznika 1905 odroczeni z art. 35 B (czasowo niezdolni) o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F, G, H, Ch, I, J, K, L, Ł, M, N, O, P, R, S, T, U, W, Z, Ż. z obrębu komisarjatów policji 2, 5 i 11.

Z powiatu łódzkiego winni stawić się w dniu jutrzejszym przed komisję poborową przy ul. Piotrkowskiej 187 poborowi z gminy Wiskitno. (b).

Nowy etat w kasie chorych.

Zastępca naczelnego lekarza.

Zarząd kasy chorych postanowił na wniosek dyrektora i komisji zaangażować lekarza na stanowisko zastępcy naczelnego lekarza kasy chorych.

Na ostatniem posiedzeniu zatwierdzono na to stanowisko dr. Sokołowskiego, wiceprezesa rady miejskiej z Zawierciu.

W sprawie żądań podwyżkowych lekarzy kasowych, uchwalono odbyć z nimi w najbliższym czasie konferencję. (b).

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: M. Lipca (Piotrkowska 193) E. Millera (Piotrkowska 46), W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15), A. Perelmana (Cegielniana 64), H. Niewiarowskiego (Aleksandrowska 37), S. Jankielewicza (Stary Rynek 9). (b).

Przechodząc przez ulicę rozejrzyj się uważnie, unikniesz kalectwa i śmierci.

W szponach nędzy i nałogu.

Niezwykła tragedja kobiety, która pięć razy targnęła się na życie.

Wczoraj w godzinach wieczornych w bramie domu przy ulicy Piotrkowskiej 125, znaleziono młodą dziewczynę zdradzającą słabe oznaki życia.

Dozorca tej kamienicy wezwał do niej pogotowie, które stwierdziło otrucie eterem. Dziewczynę w stanie nieprzytomnym przewieziono do zbiorni miejskiej.

Była to bezrobotna Lidja Jeske, zamieszkała przy ulicy Zamenhofa nr. 19. Jeskówna w ciągu **ostatnich dwuch miesięcy pięciokrotnie targnęła się na życie, wypijając trucizny, przeważnie o dość silnem działaniu.** Pogotowie przewiozło ją do szpitala, gdzie po krótkiej kuracji powracała do zdrowia, by znów targnąć się na życie.

Dziewczyna żyła w strasznych warunkach materjalnych. Nie mając żadnych opiekunów nie mogła liczyć na niczyją pomoc, gdy swego czasu utraciła zajęcie.

Początkowo sprzedawała rzeczy i meble, które jej pozostały, co jednocześnie było jej jedynem źródłem utrzymania.

Rozpaczliwe warunki życia pchnęły Jeskównę w objęcia strasznego nałogu. **Poczęła się eteryzować. Gdy tylko zarobiła kilka złotych, natychmiast kupowała eter, który jej dawał chwilowe ukojenie.**

Straszny nałóg doszczętnie ją zrujnował fizycznie. Widząc, że traci siły i nie będzie już mogła pracować, poczęła myśleć o samobójczej śmierci.

Przed tygodniem właśnie opuściła szpital po piątym nieudanym rozpaczliwym kroku.

Wczoraj znaleziono ją na ulicy otrutą eterem.

I tym razem lekarzom prawdopodobnie uda się ją utrzymać przy życiu.

—d—

Koń, który pożarł pieczęcie...

Ofiara końskiego apetytu znalazła się onegdaj przed sądem.

W grudniu ub. r. podczas kontroli piekarń przeprowadzonej przez starostwo grodzkie, stwierdzono, że niejaki Benjamin Szklarz przy ulicy Wolborskiej wypieka chleb z mąki najlepszego gatunku, pomimo, iż obowiązywał wypiek z mąki 65-proc. Wobec powyższego 45 worków mąki, znalezionych w piekarni Szklarza, zasekwestrowano i złożono w szopie, której drzwi opieczętowano.

Po pewnym czasie funkcjonarjusze starostwa grodzkiego, którzy przybyli od szklarza ponownie w celu sprawdzenia, czy mąka znajduje się na swem miejscu, stwierdzili ze zdumieniem, **że pieczęcie z drzwi szopy są zerwane,** zaś z 45 worków zasekwestrowanej mąki pozostało na miejscu tylko 6. Wobec tego Szklarzowi sporządzono protokuł i pociągnięto go do odpowiedzialności karnej.

W czasie rozprawy oskarżony wyjaśnił, że pewnego dnia w podwórze domu, gdzie znajdowała się jego piekarnia, zajechał wóz z kartoflami. Podczas wyładowywania kartofli, **koń, widocznie głodny, zerwał pieczęcie z drzwi szopy i pożarł je.**

Wobec zerwania pieczęci oskarżony zdobył dostęp do zasekwestrowanej mąki i **nie mógł oprzeć się pokusie użycia jej do wypieku chleba.**

Podczas rozprawy miał miejsce następujący, bardzo charakterystyczny, djalog:

S ę d z i a: — Jaką mąkę zasekwestrowano, lepszą, czy gorszą?

O s k a r ż o n y: — Lepszą.

— Czy wypiek chleba z lepszej mąki jest przestępstwem?

P r z e d s t a w i c i e l s t a r o s t w a g r o d z k i e g o (jednocześnie oskarżyciel): — Obowiązuje nakaz wypieku chleba gorszego, by zapasów mąki starczyło w kraju na czas dłuższy.

S ę d z i a: — Wobec tego przestępstwo oskarżonego polega na tem, że usiłował on wypiekać chleb zdrowszy dla konsumentów.

Powyższy djalog wzbudza wesołość na sali. Mimo to sąd skazał Benjamina Szklarza na 100 zł. grzywny z zamianą na dwa tygodnie aresztu, ze względu na to, iż nie miał on prawa użyć do wypieku mąki, na którą nałożony był sekwestr. (p)

Żądania dozorców domowych

rozpatrzone będą przez komisję międzyministerjalną.

Jak już donosiliśmy, właściciele domów odrzucili żądania podwyżkowe wystawione przez dozorców domowych.

Gdyby pomimo usiłowań inspektora pracy nie doszło do porozumienia, zostanie zwołana na wniosek ministra pracy komisja międzyministerjalna, która ustali zarobki dozorców na 1 rok.

W skład tej komisji desygnowani wyżsi urzędnicy przez ministerstwa pracy, spraw wewnętrznych i sprawiedliwości. (b).

Prace nad regulacją miasta

posuwają się naprzód.

Onegdaj i wczoraj odbywały się w magistracie posiedzenia komisji regulacji miasta, w których udział brali z ramienia magistratu wiceprez. Rapalski i ławnik Izdebski, z ramienia urzędu wojewódzkiego pp. dr. Skalski i inż. Sunderland, z ramienia koła architektów warszawskich profesorowie: Michalski, Teplic i Tołwiński, oraz miejscowi inżynierowie: Lisowski, Kwapiszewski, Rodewald, Krzeczkowski i Templin.

Komisja obradowała nad projektem przepisów budowlanych i regulacyjnych opracowanym przez magistrat, który to projekt ma być uzgodniony z przepisami wydanemi przez rząd.

Poza tem w toku obrad stwierdzono, że plan regulacji miasta wymaga jeszcze głębokich studjów i szczegółowego rozważenia. Narazie przyjęty został podział planu na strefy: przemysłową, budowlaną, mieszkaniową i inne.

Następne posiedzenie komisji odbędzie się za dwa tygodnie. Na posiedzeniu tem rozważane będą wniesione na piśmie poprawki poszczególnych członków komisji i najprawdopodobniej plan regulacji miasta będzie ostatecznie zaakceptowany. (p).

Zatruty gazami z dołu biologicznego.

Straszny wypadek przy ul. Piotrkowskiej 31.

Straszny wypadek miał miejsce w podwórzu domu przy ulicy Piotrkowskiej 31. 17-letni Zygmunt Błaszczyk pomocnik dozorcy wielkiej posesji, wszedł do dołu biologicznego w celu naprawienia filtru.

Podczas dokonywania czynności tej uległ zatruciu gazami.

Nieprzytomnego wydobyto z dołu i zawezwano niezwłocznie pogotowie ratunkowe. Po długotrwałych usiłowaniach udało się doprowadzić nieszczęśliwego chłopca do przytomności.

Lekarz stwierdził jednakże, że stan jego jest bardzo groźny, wobec czego przewiózł go do szpitala św. Józefa. gdzie walczy ze śmiercią. (p)

Panowie motocykliści!

Szanujcie życie bliźnich.

Władze policyjne winny bezwzględnie zwrócić uwagę na motocyklistów, którzy przez ruchliwe ulice Łodzi jadą zazwyczaj z nadmierną szybkością, przez co powodują nieszczęśliwe wypadki.

W dniu wczorajszym przed domem Nr. 48 przy ulicy Konstantynowskiej przejechana została przez motocykl 26-letnia Helena Wierus, zamieszkała przy ul. Konstantynowskiej 51.

Nieszczęśliwa kobieta odniosła ciężkie potłuczenia całego ciała i głowy, tak, że musiano zawezwać pogotowie ratunkowe. Lekarz, po udzieleniu poszkodowanej pomocy, polecił przenieść ją do domu.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś o godz. 8.30 ostatni wieczorowy występ Józefa Węgrzyna w dramacie Zorilli „Don Juan Tenorio".

Ceny zniżone.

Jutro, w sobotę, dwa przedstawienia: o godz. 4 po południu po raz przedostatni przed zupełnem zejściem z afisza „Don Juan" z Węgrzynem (ceny najniższe). Wieczorem w dalszym ciągu pogodna, pełna sentymentu, komedja Fodora „Małgorzata z Nawarry" z Jadwigą Smosarską.

W niedzielę po południu ostatni pożegnalny występ Węgrzyna. Wieczorem „Małgorzata z Nawarry".

TEATR KAMERALNY.

Dziś i jutro wieczorem arcywesoła krotochwila Hennequin'a „Codziennie o 5-ej" z Jarkowską, Grywińską, Horecką, Krotkem, Szubertem, Zniczem i Mrozińskim.

W niedzielę o godz. 5-ej po cenach zniżonych „Powrót do grzechu".

TEATR POPULARNY.

Dziś powtórzenie opery-komicznej „Dzwony Kornewilskie" z udziałem pp. Jurdzińskiej, Piątkowskiej, Urbańskiego, Moranowicza, Góreckiego i Millera w głównych rolach.

W sobotę i niedzielę po południu „Porucznik I-go pułku".

TEATR W SALI GEYERA
(Piotrkowska nr. 295)

W sobotę o godz. 8.20 wieczorem i w niedzielę o godz. 4.20 po południu i 8.20 wieczorem dramat historyczny „Kazimierz Wielki i Esterka" z udziałem pp. Wernisówny, Biskupskiej, Szafrańskiego, Kubińskiego, Bolkowskiego, Puchalskiego i Mieczyńskiego, który dramat wyreżyserował.

SZKOŁA RYTMIKI I PLASTYKI H. KRUKOWSKIEJ I L. BORUŃSKIEJ.

Zapowiedziany popis szkoły odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, dnia 20-go maja punktualnie o godz. 11.30 zrana w teatrze Miejskim. Bogaty i nad wyraz ciekawy program wzbudził zrozumiałe zainteresowanie wśród publiczności.

Obok interesującej lekcji dzieci i dorosłych ujrzymy również cały szereg studjów rytmicznych, akrobatycznych i tanecznych w pomysłowych i pięknych kostjumach. (Chitony dostarczone i wykonane przez polsko-amerykańską fabrykę „PAW").

Orkiestra teatru „Gong" pod dyr. p. T. Sygietyńskiego, przy fortepianie p. Irena Radzińska. Bilety w księgarni L. Fiszera (Piotrkowska 47), zaś w dniu popisu w kasie teatru.

RADJOPROGRAM

WARSZAWA.

12.00 — Sygnał czasu, komunikaty, hejnał z wieży marjackiej w Krakowie, oraz nadprogram. 15.00 — Komunikaty. 16.00 — Przegląd polityki międzynarodowej za ubiegłe miesiące. 16.40 — Lekcja języka angielskiego. 17.20 — Program dla młodzieży. 17.45 — Koncert popołudniowy orkiestry dętej. 19.05 — Komunikat rolniczy. 19.15 — Rozmaitości. 19.55 — Pogadanka muzyczna. 20.15 — Transmisja koncertu symofnicznego z Filharmonji. 22.00 — Sygnał czasu i komunikaty.

Z nowych książek.

Na półkach księgarskich ukazała się nowa książka D-ra Seweryna Sterlinga p. t. „Tezy walki z gruźlicą" wydana przez Wydział Zdrowotności Publicznej Magistratu m. Łodzi. Autor tej książki, znany i ceniony nie tylko w świecie lekarskim, lecz i wśród najszerszych warstw naszego społeczeństwa, wybitny lekarz i działacz społeczny, zwłaszcza na polu walki z gruźlicą, daje nam w swej książce, napisanej jędrnym stylem i pięknym, czystym językiem, jakim zresztą odznaczają się wszystkie Jego prace, plastyczny obraz całokształtu tej choroby i zasadnicze tezy walki z tą straszną plagą społeczną, jaką bezwątpienia są suchoty płuc.

Książkę tę gorąco polecić możemy nietylko lekarzom, lecz i wszystkim społecznikom, a nawet laikom, którym dobro i przyszłość ojczyzny leżą na sercu.

Niema w tej książce nic zbytecznego, ani jednego słowa ornamentacyjnego; jest to jakby ekstrakt myśli i doświadczenia życiowego człowieka, który przez kilkadziesiąt lat pracował i pracuje nad tem doniosłem dla cierpiącej ludzkości zagadnieniem.

Dr. P. K.

BACZNOŚĆ MAJSTROWIE FABRYCZNI!

W sobotę, dn. 19 maja r. b. o godz. 7 wiecz. odbędzie się nadzwyczajne zebranie majstrów fabrycznych w lokalu własnym, Żeromskiego 74 w sprawach podwyżki płac i ubezpieczenia emerytalnego.

Majstrowie, stawcie się licznie.

Zarząd.

Nowy rozkład jazdy

ważny od 15-go maja r.b.

ŁÓDŹ - KALISKA.

1,46 — z Warszawy osobowy
2,47 — z Poznania osobowy
6,29 — z Poznania pośpieszny
6,43 — z Krakowa i Katowic, osobowy
6,59 — z Poznania i Katowic, osobowy
7,46 — z Łowicza i Katowic, osobowy
8,51 — z Poznania przez Kutno
9,00 — z Ostrowa „
10,02 — z Warszawy „
11,01 — ze Lwowa „
12,23 — z Warszawy Lux. (w poniedziałki, środy i piątki)
12,46 — z Warszawy osobowy
13,10 — z Poznania przez Kutno
13,20 — z Poznania „
18,15 — z Koluszek „
18,18 — z Poznania Lux. (w poniedziałki, środy i piątki)
18,50 — z Poznania osobowy
18,55 — z Łowicza „
20,45 — z Płocka przez Kutno
21,45 — z Warszawy „
22,05 — z Łasku „ (w miarę potrzeby)
23,12 — z Warszawy pośp.
23,25 — z Ostrowa, osob.
23,35 — z Kutna.

ODJAZD:

0,05 — do Poznania przez Kutno
2,01 — do Poznania, osobowy
3,03 — do Warszawy „
6.38 — do Warszawy, pośp.
7,16 — do Warszawy, osobowy
8,00 — do Ostrowa „
8,30 — do Koluszek „
9,08 — do Poznania przez Kutno
12,31 — do Poznania Lux. (w poniedziałki, środy i piątki)
12,59 — do Poznania, osobowy
13,15 — do Warszawy (bezpośredni)
13,35 — do Warszawy, osobowy
14,15 — do Kutna
15,30 — do Ostrowa „
15,35 — do Lwowa
15,40 — do Łowicza „
18,26 — do Warszawy Lux. (w poniedziałki, środy i piątki)
19,02 — do Płocka przez Kutno
19,11 — do Ostrowa, osobowy
19,20 — do Łowicza „
20,00 — do Łasku „ (w razie potrzeby)
21,00 — do Krakowa i Katowic
21,56 — do Poznania, pośpieszny

ŁÓDŹ — FABRYCZNA

Przyjazd:

1,48 — z Koluszek osobowy
5,00 — „ „
6,50 — „ „
7,24 — „ „
7,40 — „ „
8,40 — „ „
9,50 — z Częstochowy osobowy
11,10 — z Koluszek „
12,45 — z Koluszek „
13,30 — ze Skarżyska „
14,40 — z Koluszek „
15,48 — z Koluszek „
16,35 — z Warszawy „
18.48 — z Koluszek „
19,55 — z Tarnobrzega „
20,00 — z Warszawy, pośpieszny
20,28 — z Koluszek
21,25 — z Koluszek (w niedziele i święta)
21,58 — z Koluszek (w miarę potrzeby).

Odjazd:

1,25 — do Koluszek
4,50 — „ „
6,40 — „ „
7,20 — do Warszawy pośpieszny
8,30 — do Koluszek
9,35 — do Tarnobrzega
10,35 — do Koluszek
11,50 — „ „
14,15 — „ „
14,35 — „ „
15,15 — „ „
16,20 — do Częstochowy
17,20 — do Koluszek
18,25 — „ „
18,45 — do Skarżyska
19,20 — do Warszawy osobowy
19,35 — do Koluszek
20,13 — „ „
21,45 — „ „
23,45 —

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarła nasza najukochańsza żona, matka i babka

B. P.

Mirjam Breskinowa

przeżywszy lat 66.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś dnia 18 b. m. o godz. 12-ej z domu przy ul. Szkolnej Nr. 17: o czem zawiadamia krewnych i przyjaciół

Stroskana Rodzina

W dniu 16 maja 1928 r. rozstał się z tym światem

B. P.

Marjan Siegelberg

Jeden z założycieli i członek Zarządu naszego Stowarzyszenia.

W Zmarłym tracimy serdecznego przyjaciela i światłego doradcę.
Cześć Jego pamięci!

P. Ł. Stowarzyszenie Kupców Detalistów Wo ew. Łódzk.

Mistrzostwa klasy „A" i „B" w Łodzi.

Ł.K.S. G.M.S. 1:0 (0:0).

Zawody o mistrzostwo klasy A pomiędzy Ł.K.S. Ib—G.M.S. dały nadspodziany wynik 1:0, do przerwy 0:0, przy czem jedyny punkt zdobył Radomski z rzutu karnego.

Gra chaotyczna z obu stron. Ł.K.S. wykazał wiele niezrozumienia w linji ataku, gdzie na pozycji prawego łącznika grał Trzmiel, a na lewem skrzydle Gałęcki z extra-klasy.

W drugiej połowie gra poprawiła się z powodu przejścia Trzmiela na środek pomocy. Obie drużyny wykazały kompletne niezrozumienie intencji piłki nożnej.

Ł.T.S.G.—HAKOAH 6:0.

Mecz pomiędzy Ł.T.S.G. a Hakoahem zakończył się zwycięstwem ŁTSG. w stosunku 6:0. Gra z wybitną przewagą rutynowanego ŁTSG.

WIDZEW—ORKAN 2:0 (0:0).

Gra w pierwszej połowie równa z powodu słabej gry kontuzjowanego Waltera. W drugiej połowie Widzew wziął się na serjo do pracy, zwyciężając młodą drużynę Orkanu zupełnie zasłużenie.

Bramki zdobyli: Walter i lewy łącznik. Najlepszy na boisku Malinowski, który powraca do swej ongiś świetnej formy.

P.T.C.—UNION 6:0 (3:0).

Pabjanickie towarzystwo cyklistów z dnia na dzień poprawie się w formie. Union przedstawia dobry materjał, jednak mało rutynowany.

Wynik zupełnie zasłużony. W Unionie grał lekkoatleta Ł.K.S-u Hajek, który został silnie kontuzjowany.

SOKÓŁ (Zgierz) W.K.S. 3:1.

Sensacyjna porażka wojskowych, którzy wystąpili z dwoma rezerwowymi.

Na meczu tym został poważnie skontuzjowany gracz W.K.S-u, Marcelli.

Szczegółowe sprawozdania w „Expressie".

HASMONEA—T.U.R. 3:0 (0:0).

Zasłużony sukces Hasmonei, która odnosi sukces za sukcesem. Do przerwy zwycięzca nie wykorzystał całego szeregu dogodnych sytuacji. Bramki dla Hasmonei zdobyli: Ilumec, Frenkiel i Srebnik. Sędziował p. Cichocki dobrze.

STRZELEC—POLICYJNY 2:1.

Gra ciekawa. Strzelec odniósł z trudem zwycięstwo.

STOW. IM. SŁOWACKIEGO—POGOŃ 1:0 (1:0).

Zasłużone zwycięstwo Stow. im. Słowackiego. Gra b. ostra. Sędzia p. Busiakiewicz.

Piłka nożna w kraju.

Wczorajsze zawody o mistrzostwo Ligi.

WARSZAWA. Rozegrany turniej szóstkowy pomiędzy organizacjami robotniczymi wygrał Marymont bijąc Skrę 1:0.

LWÓW. Hasmonea Śląsk 6:0 (2:0). Rozegrany przed południem mecz ligowy o mistrzostwo pomiędzy Hasmoneą a Śląskiem zakończył się zwycięstwem Hasmonei w stosunku 6:0 (2:0). Hasmonea grała wspaniale. Śląsk zawiódł na całej linji. Bramki dla Hasmonei zdobyli: Grynberg 2, Urich 2, Steuerman i Maler po 1. Sędziował p. Arczyński.

Mecz towarzyski pomiędzy **Pogonią a Lechją** zakończył się zwycięstwem Pogoni w stosunku 9:0 (3:0). Gra z wybitną przewagą Pogoni. Bramki zdobyli: Wacek Kuchar 2, Bacz 3, Maurer 3, Garbień 2.

Mecz ligowy pomiędzy **Czarnymi a Legią** zakończył się do 39 minuty zwycięstwem Czarnych w stosunku 1:0, w której to minucie mecz został przerwany z powodu silnej ulewy. Jedyną bramkę dnia strzelił Sawka.

KRAKÓW. Zawody ligowe **Wisła—Polonja** dały wynik 7:2 (2:1) dla Wisły. Gra nadzwyczaj ostra, prowadzona z wybitną przewagą Wisły. Polonja zawiodła w linji obrony. Goale zdobyli dla Wisły Rejman I 2 i Rejman III 2, Balcer i Kotlarczyk. Dla Polonji Ditner i Krygier. Sędziował łodzianin p. Reattig bardzo dobrze.

WARSZAWA. Międzynarodowe zawody kolarskie w Warszawie z udziałem zawodników Polski zakończyły się następującymi rezultatami:

1) bieg lotności dla jeźdźców zagranicznych: pierwsze miejsce zdobył Beaufrance w czasie 12.8, drugie miejsce zajął Dedkams; najlepszy wynik dla jeźdźców krajowych ustanowił Turowski (Kalisz) 12.8.

Tabela rozgrywek o mistrzostwo Polski

Klub	Gier	Punkt.	Stos. bram.
1 I. F. C.	9	17	30:9
2 Wisła	8	12	28:9
3 Polonja	8	11	24:15
4 Cracovia	7	9	17:11
5 Warszawianka	7	9	12:8
6 Legja	8	8	17:11
7 Pogoń	7	8	15:8
8 Warta	6	7	13:11
9 Hasmonea	7	7	17:15
10 Ruch	9	7	9:15
11 Czarni	7	6	9:17
12 Turyści	8	5	11:16
13 Ł. K. S.	8	4	9:19
14 Śląsk	9	3	7:29
15 T. K. S.	6	1	11:26

Raid gwiaździsty.

Energiczne przygotowania w toku.

Zjazd gwiaździsty do Łodzi przybiera coraz realniejsze kształty. Dotychczas zgłoszono w łódzkim Automobilklubie i klubach afiljowanych w Warszawie 21 uczestników, między innymi znanymi automobilistami, dwa wozy krajowe Stetysz - Rudzki, zgłoszone przez hr. Tyszkiewicza. Klub krakowski wspaniale organizuje obronę nagród przechodnich zdobytych roku zeszłego.

Przewidziany jest udział 35 samochodów. Startuje również p. Baczewska na Mercedes Benz z Baranowicz, dyrektor Frühling na Steyerze z Łodzi hr. Poniński ze Lwowa i hr. Adam Potocki z Lublińca.

P. Zychoń chce przyjechać z Krakowa do Łodzi przez Tczew.

Spokojnie ale niemniej pewnie pracuje klub Wielkopolski, który przypuszczalnie będzie szturmować 15 wozami— kto i na czem, nic narazie niewiadomo. Lwów i Katowice idą przypuszczalnie na nagrodę przechodnią komisji sportowej Ł. A. K., którą zdobędzie klub wykazujący największą ilość punktów przy małej ilości uczestników. W każdym razie dziesięć wozów przybędzie.

W sobotę powita Łódź z jakie sto obcych samochodów.

Przechodząc przez ulicę rozejrzyj się uważnie, unikniesz kalectwa i śmierci.

Zwiększenie uprawy lnu.

—:—

14 maja.

Trwający już od szeregu lat kryzys na rynku lnu spowodowany jest tem, iż przedewszystkiem Rosja z rozmaitych przyczyn nie jest w stanie zapatrywać rynku w takim stopniu, jak dawniej. Stały brak lnu doprowadził nietylko do kolosalnej zwyżki jego ceny, ale także do znacznego ograniczenia produkcji przemysłu. W szeregu państw zachodnio i środkowo- europejskich przedsięwzięto cały szereg środków w celu podniesienia uprawy lnu i złagodzenia w ten sposób kryzysu w przyszłym sezonie. Środki te wydaja się tem konieczniejsze, że w niektórych krajach, jak np. w Irlandji i w Niemczech uprawa lnu znacznie się cofnęła w porównaniu z latami poprzedniemi.

W roku bieżącym tereny obsiane lnem znacznie się zwiększyły, przy sprzyjających zatem warunkach meteorologicznych spodziewać się należy dobrego wyniku zbiorów. W najważniejszym dla uprawy lnu kraju zachodniej Europy, w Belgji, przemysł lniany wydzierżawił wielkie tereny, aby hodować na nich len. Znacznie również zwiększono powierzchnie obsiane lnem w Irlandji i Szkocji. To samo dotyczy Francji i Holandji. W Niemczech specjalnie założone towarzystwo „I. G. Deutscher Flachs" gorliwie popiera ten dział rolnictwa.

W krajach wschodnich podejmuje się także nadzwyczajne środki dla rozszerzenia uprawy lnu, zwłaszcza w Rosji i na Łotwie.

Wobec takiego stanu rzeczy wolno mieć nadzieję, iż w następnym sezonie, rozpoczynającym się późną jesienią, podaż lnu będzie większa. Oczywiście nie zmienia to wcale faktu, iż miarodajną dla rynku lnianego pozostaje w dalszym ciągu zdolność eksportowa krajów wschodnich. W każdym jednak razie usiłowania te przynajmniej cokolwiek złagodzą dotychczasowy nader ciężki kryzys.

OBWIESZCZENIE.

DYREKCJA TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO M. ŁODZI

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w Łodzi położone, obciążone pożyczkami Towarzystwa za niezapłacone raty wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające o godz. 11-ej z rana w Kancelarji Wydziału Hipotecznego m. Łodzi przy ul. Pomorskiej nr. 21 przed wyznaczonymi notarjuszami.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w księgach hipotecznnych odpowiednich nieruchomości oraz w biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przeglądane być mogą.

W razie gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świątecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Nr. hipoteczny nieruchom.	Przy ulicy	Vadium	Licytacja rozpocznie się od sumy	Przed notarjuszem	Dnia
8 ros. ż	Piramowicza	2.060	15.450	W. Siniarskim	10—IX—28 r. m
21	Nowomiejskiej	2.760	20.700	J. Łada	" "
27	Podrzecznej	2.220	16.650	W. Sarosiekiem	" "
40	Aleksandryjskiej	440	3.300	A. Smolińskim	11—IX—28 r.
47 w	Nowo-Cegielnianej	6.460	48.450	A. Karnawalskim	" "
47 an	Al. I-go Maja	3.640	27.300	B. Lisowskim	12—IX—28 r.
47 ka	" i Wólcz.	2.540	19.050	J. Andrzejewskim	" "
48 b	Zawadzkiej	6.860	51.450	W. Jeżewskim	" "
62	Aleksandryjskiej	980	7.350	W. Siniarskim	13—IX—28 r.
80 a	Smugowej	880	6.600	K. Rossmanem	" "
122	Drewnowskiej	500	3.750	J. Rzymowskim	14—IX—28 r.
142 e	Piwnej	1.700	12.750	S. Jarzębskim	" "
143	Zgierskiej	2.280	17.100	L. Kahlem	" "
152 b	" "	3.500	26.250	E. Trojanowskim	17—IX—28 r.
187	Kościelnej	1.400	10.500	W. Sarosiekiem	" "
215	Wolborskiej	700	5.250	S. Kornem	18—IX—28 r.
251 a	Cegielnianej	5.360	40.200	A. Smolińskim	" "
257	Piotrkowskiej	5.620	42.150	A. Karnawalskim	" "
270 u	Pańskiej	4.380	32.850	B. Lisowskim	19—IX—28 r.
271 m	Cegielnianej	3.640	27.300	J. Andrzejewskim	" "
272 e	" "	2.460	18.450	W. Jeżewskim	" "
275 b	Zachodniej	1.820	13.650	J. Krzemieniewskim	20—IX—28 r.
288 aa	Szkolnej	3.200	24.000	K. Rossmanem	" "
288 ab	"	1.360	10.200	J. Rzymowskim	" "
288 ac	"	3.100	23.250	S. Jarzębskim	21—IX—28 r.
288 ad	"	3.800	28.500	L. Kahlem	" "
288 an	"	2.180	16.350	J. Łada	24—IX—28 r.
320 i	"	580	4.350	W. Sarosiekiem	" "
320 u	Konstantynowskiej	1.860	13.950	S. Kornem	" "
320 ul	Zawadzkiej	680	5.100	A. Smolińskim	25—IX—28 r.
320 bbb	Konstantynowskiej	4.100	30.750	A. Karnawalskim	" "
320 nnn/ooo	" "	560	4.200	B. Lisowskim	" "
321 ed	Gdańskiej	500	3.750	J. Andrzejewskim	26—IX—28 r.
321 ks	Szkolnej	4.820	36.150	W. Jeżewskim	" "
321 kx	Św. Jerzego	2.620	19.650	J. Krzemieniewskim	" "
336 c	Północnej	1.220	9.150	W. Siniarskim	27—IX—28 r.
395	Pomorskiej	3.120	23.400	K. Rossmanem	" "
399 ros. b.	Targowej	3.840	28.800	J. Rzymowskim	" "
423	Pomorskiej	1.600	12.000	S. Jarzębskim	28—IX—28 r.
506	Piotrkowskiej	11.960	89.700	L. Kahlem	" "
506 a	Sienkiewicza	11.820	88.650	E. Trojanowskim	28—IX—25 r.
507 a	" "	1.840	13.800	J. Łada	1—X—28 r.
509	Piotrkowskiej	3.580	26.850	W. Sarosiekiem	" "
545	" "	700	5.250	S. Kornem	" "
545 a	Sienkiewicza	3.360	25.200	A. Smolińskim	2—X—28 r.
546	Piotrkowskiej	3.380	25.350	A. Karnawalskim	" "
566	" "	240	1.800	B. Lisowskim	" "
568 a	Sienkiewicza	4.700	35.250	J. Andrzejewskim	3—X—28 r.
573	Piotrkowskiej	5.960	44.700	W. Jeżewskim	" "
576 ros. f	Pustej	3.960	29.700	J. Krzemieniewskim	" "
630 c	Sieradz. i Rzgowskiej	4.880	36.600	W. Siniarskim	4—X—28 r.
697 c	Radwańskiej	1.560	11.700	K. Rossmanem	" "
765 c	Wólczańskiej	1.360	10.200	S. Jarzębskim	5—X—28 r.
773 b	Al. Kościuszki	10.200	75.150	L. Kahlem	" "
787 o	Zielonej i Lipowej	420	3.150	E. Trojanowskim	" "
787 ros. żż	Ludwiki	1.040	7.800	J. Łada	8—X—28 r.
789 tt	Leszno	220	1.650	W. Sarosiekiem	" "
793 h	6-go Sierpnia	3.440	25.800	S. Kornem	" "
795 eee	Gdańskiej	2.020	15.150	A. Karnawalskim	" "
803 F	Lipowej	480	3.600	J. Andrzejewskim	10—X—28 r.
804 r	Ludwiki	280	2.100	W. Jeżewskim	" "
819 ee	Kopernika	4.940	37.050	J. Krzemieniewskim	" "
826 a	Zamenhofa	760	5.700	W. Siniarskim	11—X—28 r.
916 a	Wodnej	4.840	36.300	K. Rossmanem	" "
1040 h	Siedleckiej	220	1.650	J. Rzymowskim	" "
1067	Nowo-Zarzewskiej	3.840	28.800	S. Jarzębskim	12—X—28 r.
1076 l	Gubernatorskiej	600	4.500	L. Kahlem	" "
1087 c	Orlej	720	5.400	E. Trojanowskim	" "
1110	Kilińskiego	980	7.350	W. Sarosiekiem	15—X—28 r.
1113 b	Składowej i Skwerowe	1.500	11.250	S. Kornem	" "
1174 b	Głównej	580	4.350	A. Smolińskim	16—X—28 r.
1272 ros. b	Suchej	1.840	13.800	B. Lisowskim	" "
1272 c	"	1.020	7.650	J. Andrzejewskim	" "
1286	Głównej	460	3.450	W. Jeżewskim	17—X—28 r.
1306 a	Nawrot	1.280	9.600	J. Krzemieniewskim	" "
1344 a	Tramwajowej	3.000	22.500	W. Siniarskim	" "
1388	Cegielnianej	4.720	35.400	K. Rossmanem	18—X—28 r.
1394 a	Cegielnianej	260	1.950	J. Rzymowskim	" "
1433 s	Narutowicza	7.040	52.800	L. Kahlem	19—X—28 r.

Licytacje powyższe o tyle dokonywane będą, o ile poszukiwane należności do chwili ostatecznego przybicia w dniu licytacji zapłacone nie będą.

Łódź, dnia 8 maja 1928 roku.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnoszenie do domu 40 gr.; z przesyłką poczt. w kraju zł. 5.20, zagranicę zł. 7.20. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 8 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TEKŚCIE: 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4 szpalty. NEKROLOGI I NADESŁANE 30 gr. za wiersz mil. na str. 4 szp.). Zarącz. i zaślub. po tekście 10 zł. Zamiejscowe o 50 pr. Zagr. o 100 % drożej. Za terminowy druk ogłoszeń adm. nie odpowiada. Drobne 10 gr. Poszuk. pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski. W drukarni „Republika" sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 15.